

CZYTAJ Z MAMĄ

ĆWICZENIA DYCZYNE

KTO PIEKNIEJSZY

Stoi sobie czapla w stawie
I przygląda się ciekawie.
Czyje to oblicze z wody
Tak przecudnej jest urody?
Smukła szyja, zgrabny dziób...
A tu żaba w wodę: chlup!
I już urok cały pryska,
Czapla miota się i ciska:
- O ty żabo! – gromko wrzeszczy.
Żaba oczy swe wytrzeszczy
I odpowie: - Czapło siwa,
Niech kto inny cię podziwia,
Dostrzeż lepiej ma urodę,
Zamiast gapić się wciąż w wodę!
Tak to w stawie przez dzień cały
Czapla z żabą się sprzeczały.
Księżyc się na niebo wdrapał
I na kłótni je przyłapał:
- Rety! – krzyknął – Nie do wiary!
Chyba nocne mam koszmary!
Niepotrzebne wasze waśnie,
Przez was dzisiaj nikt nie zaśnie!
Mimo bardzo późnej pory,
Wnet rozstrzygam wasze spory:
Ty zielona, a ty siwa,
Każda z was jest urodziwa.

Anna Mikita

CZA - CA

CZO - CO

CZU - CU

CZE - CE

CZY - CY